

Po ósmej edycji Memoriału, nikt nie miał wątpliwości, że hołd składany co roku Hubertowi Jerzemu Wagnerowi, jest najbardziej rozpoznawalnym turniejem towarzyskim na świecie. Do bydgoskiej Łuczniczki, tuż przed Mistrzostwami Świata we Włoszech, przyjechały trzy najlepsze reprezentacje wcześniejszego Mundialu: Mistrzowie Świata - Brazylijczycy, wicemistrzowie - Polacy oraz brązowi medaliści – czyli Bułgarzy. Stawkę uzupełnili Czesi.

Bardziej pechowego początku wizyty nad Brdą nie mógł sobie wyobrazić trener Canarinhos – Bernardo Rezende, który dzień przed pierwszym meczem skręcił nogę w kostce i musiał wrócić do Brazylii. Gibę wraz z kolegami prowadził zatem drugi trener – Leonaldo Reberley i zrobił to na tyle skutecznie, że Mistrzowie Świata wygrali wszystkie trzy spotkania w hali Łuczniczka.

Kibice na brak emocji w Bydgoszczy narzekać nie mogli – w trzech setach zakończył się tylko mecz Brazylijczyków z Bułgarami. Pozostałe pojedynki kończyli się solidarnie wynikami 3:1 przy niewielkich różnicach w małych punktach.

Po ostatnim pojedynku, żywa legenda brazylijskiej siatkówki – Giba, nie ukrywał, że takiej oprawy nie miał żaden turniej na jakim grał, oprócz Igrzysk Olimpijskich, czy Mistrzostw Świata. Miłe słowa pod adresem Polski kierował również sztab trenerski z Kraju Kawy. Podczas ostatniej kolacji w Bydgoszczy szczerze wzruszony Leonaldo Reberley przyznał, iż nasz kraj zawsze robił na nim wielkie wrażenie, ale gościnność bydgoszczan i oprawa Memoriału Huberta Jerzego Wagnera – przerosły jego najśmielsze oczekiwania. Oczekiwania organizatorów przerosło natomiast zainteresowanie turniejem wśród mediów: ponad 120. Dziennikarzy z Polski, dwie ekipy z Czech i jedna z... Brazylii oraz Japonii ustanowiły nieoficjalny rekord świata wśród turniejów towarzyskich.

VIII Memoriał był ostatnim, w którym na trenerskiej ławce Biało – czerwonych zasiadł Daniel Castellani. Podczas Mistrzostw Świata we Włoszech, Polacy zajęli dopiero 13. miejsce i Argentyńczyka zastąpił Włoch – Andrea Anastasi.

## **SKŁAD REPREZENTACJI POLSKI**

Piotr Nowakowski  
Michał Winiarski  
Piotr Gruszka  
Daniel Pliński  
Paweł Zagumny  
Bartosz Kurek  
Jakub Jarosz  
Karol Kłos  
Zbigniew Bartman  
Mariusz Wlazły

Łukasz Żygadło  
Paweł Zatorski  
Mateusz Mika  
Michał Ruciak  
Piotr Gacek  
Patrik Czarnowski  
Michał Bąkiewicz  
Marcin Możdżonek  
Grzegorz Łomacz

trener: Daniel Castellani

## WYNIKI

POLSKA – Bułgaria	1:3 (23:25, 23:25, 25:15, 22:25)
Brazylia – Czechy	3:1 (25:18, 25:20, 20:25, 25:22)
Bułgaria – Brazylia	0:3 (22:25, 19:25, 16:25)
POLSKA – Czechy	3:1 (23:25, 25:22, 25:23, 25:23)
Czechy – Bułgaria	1:3 (25:23, 21:25, 19:25, 19:25)
POLSKA – Brazylia	1:3 (22:25, 22:25, 25:23, 14:25)

## TABELA

1. Brazylia	6	9:2
2. Bułgaria	5	6:5
3. POLSKA	4	5:7
4. Czechy	3	3:9

<b>Najlepszy atakujący</b>	<b>Najlepszy blokujący</b>	<b>Najlepszy serwujący</b>	<b>Najlepszy przyjmujący</b>	<b>Najlepszy libero</b>	<b>Najlepszy rozgrywający</b>	<b>MVP</b>
<u>Matej Kazijski</u> BUŁGARIA	<u>Piotr Nowakowski</u> POLSKA	<u>Lukáš Ticháček</u> CZECHY	<u>Dante Amaral</u> BRAZYLIA	<u>Teodor Sałparow</u> BUŁGARIA	<u>Marlon Muraguti</u> BRAZYLIA	<u>Murilo Endres</u> BRAZYLIA

Maciej Świniarski